

TOTUS TUUS: Szkoła Maryi w Bridgeport

Rosarium Virginis Mariae

II Katecheza o Różańcu ze św. Janem Pawłem II

Przez różaniec lud chrześcijański niejako wstępuje do szkoły Maryi, dając się wprowadzić w kontemplację piękna oblicza Chrystusa i w doświadczanie głębi Jego miłości. Za pośrednictwem różańca wierzący czerpie obfitość łaski, otrzymując ją niejako wprost z rąk Matki Odkupiciela.

4. Niektórzy sądzą, że nieuniknioną konsekwencją centralnego miejsca liturgii, słusznie podkreślonego przez Sobór Watykański II, jest zmniejszenie znaczenia różańca. W rzeczywistości, jak wyjaśnił Paweł VI, modlitwa ta nie tylko nie przeciwstawia się liturgii, ale *jest dla niej oparciem*, gdyż dobrze do niej wprowadza i stanowi jej echo, pozwalając przeżywać ją w pełni wewnętrznego uczestnictwa i zbierać jej owoce w życiu codziennym.

Życie kontemplacyjne

Kiedy we współczesnej kulturze, mimotak licznych sprzeczności, pojawia się nowa potrzeba duchowości, pobudzana również przez wpływ innych religii, bardziej niż kiedykolwiek przynagla wezwanie, by nasze wspólnoty chrześcijańskie stały się « prawdziwymi szkołami modlitwy ».

Różaniec należy do najlepszej i najbardziej wypróbowanej tradycji kontemplacji chrześcijańskiej. Rozwinięty na Zachodzie, jest modlitwą typowo medytacyjną i odpowiada poniekąd « modlitwie serca » czy « modlitwie Jezusowej », która wyrosła na *glebie* chrześcijańskiego Wschodu.

Modlitwa o pokój i za rodzinę

6. Pewne okoliczności historyczne sprawiają, że to przypomnienie o modlitwie różańcowej nabiera szczególnej aktualności. Pierwszą z nich jest pilna potrzeba wołania do Boga o *dar pokoju*. Różaniec nieraz wskazywali moi Poprzednicy i ja sam jako modlitwę o pokój. Na początku tysiąclecia, które rozpoczęło się przejmującymi groząściami zamachu z 11 września i w którym pojawiają się codziennie w tylu częściach świata nowe obrazy krwi i przemocy, ponowne odkrycie różańca oznacza zagłębienie się w kontemplowanie tajemnicy Tego, który « jest naszym pokojem », gdyż « obie części ludzkości uczynił jednością, bo zburzył rozdzielający je mur - wrogość » (Ef 2, 14).

Równie pilna potrzeba wysiłków i modlitwy wyłania się w innym punkcie krytycznym naszych czasów, jakim jest *rodzina*, komórka społeczeństwa coraz bardziej zagrożona na płaszczyźnie ideologicznej i praktycznej siłami godzącymi w jej jedność, które budzą obawy o przyszłość tej podstawowej i niezbywalnej instytucji, a wraz z nią o losy całego społeczeństwa. Powrót do różańca w rodzinach chrześcijańskich ma być, w ramach szerzej zakrojonego duszpasterstwa rodzin, skuteczną pomocą, by zapobiec zgubnym następstwom tego kryzysu znamienego dla naszej epoki.

« Oto Matka twoja! » (J 19, 27)

7. Wiele oznak wskazuje, jak bardzo Najświętsza Maryja Panna, której umierający Odkupiciel powierzył w osobie umiłowanego ucznia wszystkie dzieci Kościoła - « Niewiasto, oto syn Twój! » (J 19, 26) - chce również dzisiaj, właśnie przez tę modlitwę, dać wyraz swej macierzyńskiej trosce. W dziewiętnastym i dwudziestym stuleciu Matka Chrystusowa w różnorodnych okolicznościach dawała odczuć w jakiś sposób swoją obecność i usłyszeć swój głos, by zachęcić Lud Boży do tej formy modlitwy kontemplacyjnej. W szczególności, ze względu na głęboki wpływ, jaki wywierają one na życie chrześcijan, i na autorytatywne uznanie przez Kościół, pragnę przypomnieć objawienia z Lourdes i z Fatimy; związane z nimi sanktuaria są celem licznych pielgrzymów, szukających pociechy i nadziei.